

Tak będzie wyglądał nowy szpital w Gliwicach

Prezydent Gliwic podjął decyzję o kontynuowaniu przygotowań do budowy nowego szpitala miejskiego. Choć czasy są trudne, to właśnie teraz zabezpieczenie zdrowotne mieszkańców może okazać się najlepszą inwestycją na przyszłość.

Na miejsce budowy szpitala wybrano wolny teren przy ul. Kujawskiej. Można tam swobodnie wkomponować spory nowoczesny budynek. Ogromną zaletą tej lokalizacji jest również wygodny dojazd z różnych części Gliwic i miejsca na parkingi. Blisko stąd także do zjazdów na Drogową Trasę Średnicową, niedaleko znajduje się duży węzeł autostradowy Gliwice Sośnica i budowana obwodnica miejska. Pobliski układ drogowy jest już zmodernizowany, konieczne są jedynie niewielkie korekty.

Prace koncepcyjne są mocno zaawansowane, projektowanie przebiega etapowo i ma zostać sfinalizowane w pierwszym kwartale 2021 roku. W tym roku zakończy się przygotowywanie projektu budowlanego, potem powstaną konieczne projekty wykonawcze i kosztorysy. – *Czekają nas trudniejsze czasy, pewne rzeczy są nieprzewidywalne, także finansowe, ale będziemy dążyć do zrealizowania tej inwestycji. Nowoczesny szpital jest miastu bardzo potrzebny i po prostu się gliwiczantom należy. To absolutny priorytet i ostatnie przedsięwzięcie, z którego chcielibyśmy zrezygnować* – podkreśla Mariusz Śpiewok, zastępca prezydenta Gliwic.



O planowanej budowie nowego szpitala mówiło się w Gliwicach od dłuższego czasu. Miasto bardzo solidnie przygotowało się do tego zadania.

Szczegółowo przeanalizowano założenia do koncepcji i rozwiązania zastosowane w innych szpitalach w naszym kraju. Projektowanie powierzono doświadczonej firmie Industria Project, która projektowała m.in. Szpital Uniwersytecki w Krakowie. Na bieżąco rozważane są uwagi pojawiające się podczas projektowania. Od początku liczą się przede wszystkim wytyczne i opinie przedstawicieli Szpitala Miejskiego nr 4, który ma funkcjonować docelowo w nowym budynku. Miasto korzysta dodatkowo z usług specjalistycznej firmy zewnętrznej weryfikującej powstający projekt.

Właśnie wybrano jeden z wariantów nowego budynku, który ma zostać docelowo zrealizowany.

To jedna z trzech propozycji przedstawionych przez projektanta, która będzie w kolejnym etapie doprecyzowana. – *Wybrany wariant jest najlepszy pod względem funkcjonalnym i najbliższy naszym oczekiwaniom, zapewnia bardzo dobre warunki leczenia i pracy w szpitalu. Najczytelniej rozwiązano w nim*

też sprawy logistyki i komunikacji wewnątrz i na zewnątrz budynku – mówi Piotr Zielonka, dyrektor ds. technicznych Szpitala Miejskiego nr 4 w Gliwicach.

W wybranym wariantcie powierzchnia całego budynku jest optymalna, choć większa niż pierwotnie zakładano. Wynika to przede wszystkim z innego zorganizowania połączeń komunikacyjnych w szpitalu. Projektant zaproponował zastosowanie dwukorytarzowego układu oddziałów, zgodnie z obecnymi światowymi trendami w budowie obiektów szpitalnych. Po zmianach powierzchnia wyniesie w przybliżeniu 57 000 m² i przewiduje możliwości dalszego rozwoju.



– Musimy kroić na naszą miarę, więc wielkość powierzchni będziemy jeszcze weryfikować. Z jednej strony nie chcemy, żeby była za duża, bo musimy brać pod uwagę koszty bieżącego utrzymania obiektu. Z drugiej strony większa niż planowaliśmy powierzchnia uwzględnia rezerwowe pomieszczenia, które w razie potrzeby będzie można zagospodarować w momencie poszerzania

lub zmiany oferty szpitalnej – bez konieczności rozbudowy szpitala. Pozwala także na wprowadzenie rozwiązań przydatnych na przykład w czasie walki z pandemią, co gwarantuje większe bezpieczeństwo zdrowotne – informuje Mariusz Śpiewok.

Jak będzie wyglądać szpital? Obiekt ma mieć 5 kondygnacji (podpiwniczenie, parter i trzy piętra), a na dachu lądowisko dla śmigłowców medycznych.

Bryła przypomina na planie literę H, jest mniej zwarta niż w pozostałych proponowanych wariantach. Pozwala na lepsze dostosowanie szpitala do funkcjonowania w czasie zagrożeń epidemicznych. Na każdej kondygnacji przewidziano podobne moduły i możliwość odcięcia w razie potrzeby poszczególnych części budynku bez konieczności zamykania całej placówki. Na każdym skrzydle i oddziale zaprojektowano układy dwóch korytarzy, co umożliwi łatwe izolowanie osób narażonych na zakażenie.

Zgodnie z obecnymi założeniami, w budynku ma działać 12 oddziałów mieszczących 353 łóżka dla pacjentów – więcej niż pierwotnie zakładano.

Zaplanowano m.in. 8 sal operacyjnych, zespół przychodni i działy diagnostyczno-zabiegowe. Nowością w miejskim szpitalu ma być Szpitalny Oddział Ratunkowy z prawdziwego zdarzenia, zakład rehabilitacji kardiologicznej i laboratorium genetyczne. Szpital będzie wyposażony w panele fotowoltaiczne oraz system trigeneracji, które przyczynią się do oszczędności zużycia energii w obiekcie.

– To dobrze przemyślany projekt. Bloki operacyjne są na jednym poziomie z oddziałami chirurgicznymi i oddziałem urologicznym, które są ściśle z nimi funkcjonalnie powiązane. Drogi dojść są krótkie, łatwiej zarządzać też personelem. Bezpośrednio nad blokami operacyjnymi jest oddział intensywnej terapii, a nad chirurgią ogólną – oddział wewnętrzny. To ułatwi prowadzenie konsultacji i bezpieczniejsze, szybsze przemieszczanie się

windami personelu oraz pacjentów. Z kolei usytuowanie oddziału pediatrycznego na parterze ogranicza do minimum kontakt dzieci i rodziców z innymi oddziałami. Można mnożyć przykłady takich racjonalnych rozwiązań – mówi dyrektor Zielonka.

W klarowny sposób przedstawia się także rozdział wejść do różnych stref szpitala.

Główny wjazd i główne wejście przewidziano od ul. Kujawskiej, przy czym zachowany zostanie cenny starodrzew, zaplanowano również nowe nasadzenia roślin.

Pracownicy będą wjeżdżali od ul. Ceglarskiej, a karetki od strony ul. Pocztowej. Zaprojektowano ponad 330 miejsc postojowych dla samochodów, ale w dalszym etapie mogą być organizowane kolejne parkingi na sąsiednich wolnych działkach.

– Każdy czas jest dobry na inwestowanie w opiekę medyczną, bo – jak pokazały obecne doświadczenia – rzeczywistość może nas nie raz zaskoczyć. Mam nadzieję, że właśnie teraz będzie można skuteczniej pozyskiwać wsparcie z ministerstwa zdrowia lub programów unijnych na inwestycje w służbie zdrowia. Będziemy się starać o dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych – deklaruje zastępca prezydenta.

Po zakończeniu projektowania, w przyszłym roku miasto będzie mogło ogłosić przetarg, który pozwoli wyłonić wykonawcę budowy. Realizacja tak dużej inwestycji może potrwać kilka najbliższych lat.

Źródło: UM Gliwice (a1)